

Rozstrzygnięcie konkursu „Lawenda czy mięta”

Laureatką konkursu na recenzję książki autorstwa p. Ewy Nowak, ogłoszonego w maju 2014 r. została Sara Bednarska (Rzgów).

Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów, nieustawania w pracy twórczej i zapału w podejmowaniu kolejnych wyzwań.

Bibliotekarze
Gminnej Biblioteki Publicznej
w Rzgowie

A oto nagrodzona praca:

RECENZJA KSIĄŻKI EWY NOWAK pt. „REZERWAT NIEBIESKICH PTAKÓW”

Panią Ewę Nowak miałam przyjemność poznać osobiście. Zrobiła na mnie bardzo dobre wrażenie. Na spotkaniu z nią, czułam się tak, jakbyśmy były w tym samym wieku i odbierały na tych samych falach. Jej znajomość problemów nastolatków, spontaniczność, dowcip i urok osobisty spowodowały, że zapragnęłam przeczytać jej książkę. Wybrałam „Rezerwat niebieskich ptaków”, gdyż zaintrygował mnie sam tytuł.

Główną bohaterką książki jest moja imienniczka Sara, która jest uczennicą elitarnego, prywatnego liceum przy ulicy Kociej w Warszawie, w klasie o profilu plastyczno-pisarskim. Ta szkoła nazywana „rezerwatem” i niebieski kolor mundurków uczniów do niej uczęszczających stanowią barwne tło dla tej ciekawej, chwilami zwariowanej historii.

Sara jest dziewczyną, której rodzice stali się z dnia na dzień bardzo bogaci, dziedzicząc olbrzymi spadek. Sami nie muszą więc pracować, a Sara i jej starszy brat January mogą mieć wszystko, czego tylko zapragną. Jednak rodzeństwo tęskni za towarzystwem „normalnych” nastolatków. January manifestuje swój sprzeciw, chodząc w obszarpanych ciuchach i jeżdżąc maluchem, choć stać go na dużo lepsze auto. Trochę na przekór sytuacji wstydzi się faktu, że jest bogaty, a nade wszystko ceni sobie rodzinne więzi. Akcja nabiera tempa, gdy Sara odnajduje na forum internetowym koleżankę z poprzedniej szkoły Beatę, która jest bardzo bezpośrednia, momentami nawet cyniczna. Zupełnym przypadkiem Beatę poznaje Sylwia, koleżanka Sary z nowej szkoły. Dziewczyny bardzo przypadają sobie do gustu, a nasza główna bohaterka jest zazdrosna i daje się wciągnąć w dziwną rywalizację o względy Beaty. Ta rywalizacja i problemy sercowe Sary sprawiają, że mimo, iż na początku troszkę jej zazdrościłam, doszłam do wniosku, że wszystkie nastolatki, czy biedne czy bogate, mają podobne problemy. Piękny dom, szofer, pomoc domowa, czy wreszcie prywatna hodowla kur rasowych (której nawiasem mówiąc jej zazdrościłam) nie ustrzegły Sary przed procesem dojrzewania, dorastania, czasami trudnych relacji z rodzicami, rodzeństwem, rówieśnikami. Pierwsza miłość, smutki, egzaltacje, to wszystko, co spotyka młodzież niezależnie od stanu posiadania.

Główną bohaterkę polubiłam od samego początku, choć czasem zachowywała się dziwnie i irytująco, to była prawdziwą współczesną nastolatką. Opowieść o Sarze bywa momentami gorzka, lecz jej obraz ostatecznie jest tak barwny, że nie sposób go krytykować. Wszystkie przedstawione tu postaci są dla mnie w ostatecznym rozrachunku pozytywne. Zacerpnięta z życia rywalizacja o względy koleżanki, to sytuacja, która spotyka nas często w życiu szkolnym. Jedynie zakończenie książki nieco mnie zaskoczyło. Spodziewałam się czegoś innego. Nie znalazłam odpowiedzi na parę pytań, ale autorka widocznie miała w tym jakiś ukryty cel.

Książkę tę zapewne przeczytam kiedyś jeszcze raz, gdyż była ona dla mnie niezapomnianym przeżyciem. Zachęcam wszystkich do tej lektury, bo czyta się ją lekko i przyjemnie.

SARA BEDNARSKA KL. II B